

**Ráphael Steger**

(Ambasador Meksyku w Polsce)

## **MEKSYK I STANY ZJEDNOCZONE – WSPÓLNA GRANICA**

Niewiele sąsiadujących ze sobą krajów ma tak mocne, intensywne i wielowymiarowe relacje, jak Meksyk i Stany Zjednoczone. Kraje te łączy wspólna granica, stosunki handlowe oraz demografia, dzielą zaś kwestie historyczne, kulturowe oraz liczne konflikty. Region zajmowany przez Meksyk i USA stanowi niewątpliwie ogromną mieszankę kulturową, spotykają się tam różne języki i różne pomysły na państwo i gospodarkę. Nie ulega jednak wątpliwości, że nawet w takiej sytuacji obydwu krajom udaje się ocalić swoją tożsamość i zachować silne poczucie odrębności.

Granica między Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi jest jedną z dziesięciu najdłuższych na świecie (jej długość wynosi 3 326 km). Odnotowuje niezwykle ożywiony ruch – całkowita wartość handlu między krajami osiągnęła w 2009 r. wartość ponad 267 mld dolarów (licząc od stycznia do listopada), zaś przekroczyło ją legalnie około 200 mln osób, przy czym szacuje się, że jeśli włączylibyśmy w to także nielegalne przekroczenie granic, liczba ta wzrosłaby do 350 mln. Nietrudno zrozumieć, iż dzieląc tak długą granicę, Stany Zjednoczone i Meksyk w dużym stopniu zależą od siebie.

Od czasu objęcia urzędów prezydenta przez Felipe Calderona i Baracka Obamę, stosunki między krajami stały się bliższe, zaś meksykańskie i amerykańskie władze postanowiły wspólnie odpowiedzieć na największe wyzwanie współczesnych czasów i skoncentrowały się na walce z przestępczością zorganizowaną oraz sprzedażą narkotyków. W 2009 r. prezydenci Calderon i Obama spotkali się dwa razy: w styczniu – kiedy F. Calderon odwiedził Waszyngton i spotkał się z prezydentem elektem B. Obamą i w kwietniu – podczas oficjalnej wizyty amerykańskiego prezydenta w Meksyku. Przy okazji kwietniowego spotkania prezydenci rozmawiali o możliwościach współpracy w walce przeciwko przemocy związanej z narkotykami, o reformie prawa imigracyjnego oraz o nowym programie dwustronnym poświęconym czystej energii i zmianom klimatu. Z punktu

widzenia Meksyku było to bardzo ważne spotkanie, gdyż po raz pierwszy strona amerykańska przyznała, że popyt na narkotyki w Stanach Zjednoczonych sprawia, iż meksykańscy bossowie narkotykowi są w stanie utrzymać się na rynku. Prezydent Obama przyznał także, że ponad 90% broni konfiskowanej w Meksyku pochodzi ze Stanów Zjednoczonych<sup>1</sup>.

Także w 2010 r. meksykańsko-amerykański dialog był kontynuowany na najwyższym szczeblu. Wystarczy wymienić wspólną wizytę w Meksyku amerykańskiej Sekretarz Stanu Hillary Clinton, Sekretarza Obrony Roberta Gatesa i Sekretarza Bezpieczeństwa Krajowego Janet Napolitano. Delegacja ta reprezentowała stronę amerykańską podczas dwustronnego spotkania na wysokim szczeblu, dotyczącego Inicjatywy Merida, które odbyło się 23 marca 2010 r. i podczas którego ustanowiono założenia dla wspomnianego programu. Z kolei w maju prezydent Meksyku złożył wizytę w Waszyngtonie, gdzie spotkał się z Barackiem Obamą. Spotkanie było okazją do potwierdzenia zaangażowania obu stron w zwalczanie przestępczości zorganizowanej oraz przemytu narkotyków, nielegalnej broni i pieniędzy. Prezydenci zobowiązali się dołożyć wszelkich starań, by zwiększyć konkurencyjność obydwu gospodarek, rozwinąć produkcję czystej energii oraz zbudować wspólną granicę na miarę XXI w.

Meksyk nigdy nie był największym odbiorcą amerykańskiej pomocy zagranicznej, jednak sytuacja ta zmieniła się w 2008 r., kiedy w ramach Inicjatywy Merida kraj otrzymał prawie 406 mln dolarów (dla porównania w 2007 r. było to jedynie 65 mln dolarów).

Obecnie Kongres amerykański rozważa prośbę administracji Obamy, dotyczącą wsparcia dla Meksyku w 2011 r. Administracja ocenia, iż Stany Zjednoczone powinny przeznaczyć 346,6 mln dolarów na całkowitą pomoc dla Meksyku, w tym 310 mln w ramach Inicjatywy Merida: 292 mln na międzynarodowy program zwalczania narkotyków i wspierania prawa (*International Narcotics and Law Enforcement, INCLE*), 8 mln na wsparcie dla armii (*Foreign Military Financing, FMF*) i 10 mln na pomoc gospodarczą (*Economic Support Funds, ESF*).

## Inicjatywa Merida

Inicjatywa Merida została podjęta w październiku 2007 r. jako wieloletni plan współpracy opiewający na 1,4 miliarda dolarów. Jest to bezprecedensowy program partnerstwa między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem, mający na celu, z jednej strony, zwalczanie przestępczości zorganizowanej i związanej z nią przemocy, a z drugiej – promowanie i wspieranie praw człowieka oraz rządów

---

<sup>1</sup> W. Scott; *For Obama, Calderón, a Meeting of Minds*, "Washington Post", 17 IV 2009, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2009/04/16/AR2009041602694.html>.

prawa. Opiera się na współodpowiedzialności, wzajemnym zaufaniu oraz poszanowaniu niezależności i suwerenności obydwu państw. W związku z tym zakłada bliższą współpracę dwustronną, polegającą na wymianie informacji, technicznej pomocy oraz transferu technologii, sprzętu i systemów szkoleniowych. Zabiegi te mają na celu zwiększenie skuteczności meksykańskich władz w zapewnianiu bezpieczeństwa i sprawiedliwych rządów.

W ramach Inicjatywy Merida rządy Stanów Zjednoczonych i Meksyku określiły cztery strategiczne obszary dwustronnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, których cele są następujące:

- rozbitcie grup trudniących się przestępczością zorganizowaną;
- wzmocnienie instytucji;
- budowa wspólnej granicy na miarę XXI w.;
- budowa silnych społeczności w obydwu krajach.

Jak dotąd wśród największych sukcesów, jakie odniósł Meksyk w walce z przestępczością zorganizowaną, można wymienić usunięcie przez meksykańskie siły bezpieczeństwa najważniejszych liderów grup specjalizujących się w handlu narkotykami:

- Arturo Beltran Leyvy (kartel Beltrana Leyvy, zabity podczas próby aresztowania w grudniu 2009 r.);
- Carlos Beltran Leyvy, aresztowany w grudniu 2009 r. (kartel Beltrana Leyvy);
- Eduardo Teodoro “El Teo” Garcia Simental, aresztowany w styczniu 2010 r. (kartel Arellano Felixa).

W ramach współpracy prawnej: w 2009 r. Meksyk wydał Stanom Zjednoczonym 107 uciekinierów (dla porównania w 2008 r. – 95).

Według meksykańskich statystyk rządowych, od grudnia 2006 do marca 2010 r. skonfiskowano: 92 tony kokainy, 6 500 ton marihuany i 949 kilogramów heroiny; 30 752 sztuki broni strzeleckiej, 38 926 broni dużego kalibru oraz 4 971 granatów; 299 mln meksykańskich pesos i 389 mln dolarów.

Jednocześnie wskażmy sukcesy, jakie odniosły w walce z przestępczością zorganizowaną Stany Zjednoczone: amerykański „Projekt Coronado”, dzięki któremu aresztowano w październiku 2009 r. 303 domniemych członków „Rodziny Michoacana” (*Familia Michoacana*); amerykańską operację “Xcellerator”, podczas której międzynarodowe siły namierzyły kartel z Sinaloa (w wyniku tej operacji skonfiskowano 59 mln dolarów w gotówce, setki sztuk broni, ponad 12 000 kilogramów kokainy oraz podobne ilości metamfetaminy). W lutym aresztowano ponad 750 osób powiązanych z kartelem Sinaloa.

Sankcje finansowe przeciwko kluczowym organizacjom handlującym narkotykami zostały zapisane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii.

W wyniku współpracy dwustronnej Meksyk i Stany Zjednoczone zdołały się przyczynić do rozbitcia grup trudniących się przestępczością zorganizowaną; wzmocnienia instytucji; budowy wspólnej granicy na miarę XXI w. oraz budowy silnych i zaradnych społeczności w obydwu krajach.

### 1. Rozbicie grup trudniących się przestępczością zorganizowaną

W 2009 r. w wyniku współpracy amerykańskiej policji imigracyjnej i celnej (*Immigration and Customs Enforcement, ICE*) oraz rządu Meksyku skonfiskowano ponad 17 mln dolarów w walucie. Amerykańskie Biuro ds. Alkoholu, Tytoniu i Broni Palnej (*Bureau of Alcohol, Tobacco, & Firearms, ATF*) uruchomiło system pozwalający śledzić broń pochodzącą ze Stanów Zjednoczonych. Wymiana informacji pomiędzy służbami specjalnymi Meksyku i Stanów Zjednoczonych znacznie poprawiła skuteczność działań podejmowanych przez każdy z tych krajów.

### 2. Wzmocnienie instytucji

Stany Zjednoczone wspierają Meksyk we wdrażaniu kompleksowej reformy wymiaru sprawiedliwości, mającej na celu szkolenie policji i prokuratury. W marcu 2010 r. 5 500 federalnych i stanowych urzędników uczestniczyło w nowoczesnych programach szkoleniowych. Meksykańskie instytucje wymiaru sprawiedliwości współpracują ze Stanami Zjednoczonymi w egzekwowaniu prawa, zaś prokuratura stale zwiększa swoje możliwości w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej. Wymiana specjalistów w tych dziedzinach przynosi wymierne efekty w obydwu krajach.

### 3. Budowa wspólnej granicy na miarę XXI w.

Powstał plan, w ramach którego meksykańscy celnicy, przy wsparciu Amerykańskiej Agencji Cel i Ochrony Granic (*Customs and Border Protection, CBP*), utworzą w Meksyku specjalną akademię szkoleniową, przeznaczoną dla służb celnych.

Na granicy Meksyku z Gwatemalą zostanie wykorzystany nowy system kontroli dokumentów oraz sprzęt i oprogramowanie do pobierania i sprawdzania danych biometrycznych. Powstał także program przewidujący specjalne szkolenia dla służb celnych. Wszystko to ma się przyczynić do większej wykrywalności fałszywych dokumentów.

Zapewniono sprzęt ratowniczy, m.in. radiostacje i systemy nawigacyjne dla 45 meksykańskich oficerów z oddziałów ratowniczych.

### 4. Budowa silnych i zaradnych społeczności w obydwu krajach

Dialog z organizacjami pozarządowymi: Rząd Meksyku zorganizował osiem spotkań z organizacjami pozarządowymi w celu wymiany poglądów na wdrażanie Inicjatywy Merida. Wsparcie dla grup społeczeństwa obywatelskiego oraz dla mediów w relacjonowaniu konfliktów oraz zapobieganiu przemocy.

## **Biuro ds. Wdrażania Inicjatywy Merida**

31 sierpnia 2010 r. w mieście Meksyk rozpoczęło swą pracę Biuro ds. Wdrażania Inicjatywy Merida (*Merida Initiative Bilateral Implementation Office*, BIO). Biuro, działające na zasadach dwustronnej współpracy, jest instytucją umożliwiającą stałe i szybkie konsultacje pomiędzy urzędnikami obu krajów. Po raz pierwszy Meksyk i Stany Zjednoczone zaangażowały się w tak poważne dwustronne przedsięwzięcie, pozwalające na lepszą koordynację działań i wymianę informacji pomiędzy instytucjami egzekwującymi prawo. Reasumując, można stwierdzić, że Biuro odzwierciedla poziom wzajemnego zaufania, jaki charakteryzuje aktualne stosunki dwustronne pomiędzy krajami i jest doskonałym przykładem zacieśnienia współpracy, mającej na celu zwalczanie przestępczości zorganizowanej, przy jednoczesnym poszanowaniu zasady współodpowiedzialności, wzajemnego zaufania i szacunku dla systemu prawnokarnego drugiej strony.

Głównym celem Biura jest zapewnienie sprawnego wdrażania programów dwustronnych oraz odpowiednie szkolenia i transfer sprzętu i oprogramowania, zgodnie z celami ustalonymi w Inicjatywie Merida. Biuro, zapewniając nowy mechanizm konsultacyjny, ułatwi także wdrożenie najnowszej dyrektywy przyjętej na spotkaniu wysokiego szczebla dotyczącego Inicjatywy Merida, które odbyło się w marcu 2010 r. w mieście Meksyk. Dyrektywa ma przyczynić się do osłabienia grup przestępczych, wzmocnienia instytucji odpowiedzialnych za ich zwalczanie oraz uszczelnienia wspólnej granicy. Wszystkie te działania mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa i dostatku społeczeństwom obydwu krajów.

## **Stosunki gospodarcze**

W ciągu ostatnich dziesięciu lat stosunki gospodarcze między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem bardzo się zacieśniły, a obydwa kraje wielokrotnie potwierdzały chęć kontynuowania współpracy w kwestiach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. W sierpniu 2009 r. w meksykańskim mieście Guadalajara doszło do ważnego spotkania na szczycie przywódców państw Ameryki Północnej: prezydenci Barack Obama i Felipe Calderon oraz premier Kanady Stephen Harper spotkali się, by przedyskutować kluczowe dla wszystkich stron sprawy i porozumieć się co do przyszłości dalszej współpracy państw Ameryki Północnej w dziedzinie poprawy konkurencyjności gospodarczej oraz bezpieczeństwa.

Niezwykle intensywne stosunki gospodarcze między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem są spowodowane przede wszystkim przynależnością obydwu krajów do Północnoamerykańskiej Strefy Wolnego Handlu (*North American Free Trade Agreement*, NAFTA), która zaczęła obowiązywać od 1994 r. Chcąc zilustro-

wać wzajemną zależność ekonomiczną, wystarczy zaznaczyć, że Stany Zjednoczone są dla Meksyku największym partnerem handlowym, zaś Meksyk znajduje się na trzecim miejscu wśród partnerów handlowych Stanów Zjednoczonych.

Jeśli porównamy wielkości importu, Meksyk zajmuje trzecie miejsce wśród partnerów handlowych Stanów Zjednoczonych, po Chinach i Kanadzie, zaś w przypadku eksportu, drugie miejsce, tuż po Kanadzie. Z kolei Stany Zjednoczone są największym źródłem Bezpośrednich Inwestycji Zagranicznych (BIZ) w Meksyku.

Przeglądając dalej statystyki, zauważymy, że w 2009 r. 12% eksportowanych towarów amerykańskich trafiło do Meksyku, a 11% towarów importowanych do USA pochodziło od południowego sąsiada. Trzeba też jednak dodać, że po dziesięcioprocentowym wzroście w 2008 r., amerykański eksport do Meksyku, na skutek światowego kryzysu finansowego i jego wpływu na amerykańską gospodarkę, spadł aż o 19,6% w 2009 r. Podobnie było z importem: po trzyprocentowym wzroście w 2008 r., spadł aż o 18,5% w roku następnym. Nie zmienia to jednak faktu, że dla Meksyku Stany Zjednoczone pozostają najważniejszym partnerem handlowym: ponad 80% meksykańskiego eksportu trafia do USA, zaś 48% meksykańskiego importu pochodzi od północnego sąsiada. Wśród eksportowanych dóbr przeważają towary wyprodukowane w Meksyku (76%), paliwo (17%) i produkty rolne (3%).

Pomimo że niektóre przyczyny wzrostu w handlu między krajami, jaki obserwuje się od początku lat dziewięćdziesiątych, można przypisać przynależności do NAFTA, trzeba wziąć pod uwagę także inne czynniki wpływające na handel, takie jak kursy walut czy ogólna kondycja gospodarki. W wyniku kryzysu walutowego, jaki dotknął Meksyk w 1995 r., w kolejnych latach znacznie obniżyła się siła nabywcza Meksykanów, a zarazem spadły ceny meksykańskich produktów sprzedawanych na amerykańskim rynku. Zdaniem amerykańskich ekonomistów, czynniki te spowodowały zwiększenie się deficytu w handlu z Meksykiem, który, według amerykańskich danych, wzrósł z 1,4 mld dolarów w 1994 r. do 90,8 mld dolarów w 2007. Rok 2009 przyniósł spadek deficytu do 70,6 mld dolarów.

### **Północnoamerykańska Strefa Wolnego Handlu – NAFTA**

Umowa o utworzeniu strefy wolnego handlu między Kanadą, Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem została podpisana w 1992 r. przez prezydentów George'a Busha i Carlosa Salinasa oraz premiera Kanady Briana Mulroneya, a rok później doszło do jej ratyfikacji. Dzięki temu już od stycznia 1994 r. NAFTA weszła w życie. Północnoamerykańska Strefa Wolnego Handlu łączy 444 mln ludzi, produkujących rocznie dobra i usługi o łącznej wartości 17 bln dolarów. NAFTA powstała, by zmniejszyć koszty handlu między trzema krajami, wzmoc-

nić inwestorów i zwiększyć konkurencyjność trzech gospodarek na światowym rynku. Zniesienie barier handlowych i otwarcie rynków doprowadziło do wzrostu gospodarczego i wzrostu dobrobytu we wszystkich trzech krajach.

Celami NAFTA (zgodnie z art. 102)<sup>2</sup> są:

- zniesienie barier handlowych i ułatwienia w wymianie towarów i usług pomiędzy krajami-sygnatariuszami;
- wspieranie warunków uczciwej konkurencji w strefie wolnego handlu;
- zwiększenie możliwości inwestycyjnych na terytorium krajów-sygnatariuszy;
- zapewnienie odpowiedniej i skutecznej ochrony praw dotyczących własności intelektualnej na terytorium krajów-sygnatariuszy;
- stworzenie odpowiednich procedur prawnych zapewniających skuteczne wdrożenie i stosowanie NAFTA, a także wspólne rozwiązywanie sporów;
- utworzenie ram dla trójstronnej, regionalnej i wielostronnej współpracy oraz rozszerzenie i wzmocnienie korzyści wynikających z Umowy.

Nie ulega wątpliwości, że NAFTA zniosła bariery handlowe, zwiększyła możliwości inwestycyjne dla przedsiębiorców oraz ustaliła nowe procedury umożliwiające wspólne rozwiązywanie sporów. Zwiększyła tym samym konkurencyjność amerykańskiej i meksykańskiej gospodarki na rynkach światowych, co okazało się szczególnie ważne po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 r. o nowe dziesięć krajów.

NAFTA poprawiła warunki gospodarcze Meksyku i zmniejszy dysproporcje dotyczące dochodów obywateli kraju oraz ich północnych sąsiadów. Zwolennicy porozumienia wskazują na następujące zalety:

- Wzrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ): NAFTA zmniejszyła ryzyko, jakie zazwyczaj ponoszą inwestorzy na zagranicznych rynkach, zapewniając im te same prawa, co lokalnym inwestorom. Liczba bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Meksyku (w większości amerykańskich) potroiła się na przestrzeni lat 1992–2006.
- Większa stabilność makroekonomiczna: po przystąpieniu do NAFTA Meksyk był zmuszony znacząco zaostrzyć politykę fiskalną i monetarną. W latach dziewięćdziesiątych udało się znacznie zmniejszyć inflację (do poziomu 5%), co jest dużym sukcesem, zważywszy, iż w latach osiemdziesiątych przekraczała ona nawet 80%. Od czasu wejścia w życie porozumienia NAFTA deficyty budżetów federalnych są niskie i zazwyczaj wynoszą około 1% PKB (tak było przed nadejściem obecnego kryzysu finansowego). Udało się to osiągnąć dzięki zdecydowanemu zmniejszeniu zadłużenia zagranicznego.
- Wzrost wydajności: w meksykańskim sektorze produkcyjnym wzrosła ona o około 80%, do czego w dużym stopniu przyczyniła się większa konkurencja ze

---

<sup>2</sup> Pełny tekst Porozumienia NAFTA <http://www.nafta-sec-alena.org/en/view.aspx?conID=590&mtpiID=122#102>.

strony zagranicznych firm. Zwolennicy liberalizacji handlu podkreślają ten czynnik jako jedną z najważniejszych korzyści związanych z NAFTA.

- Większe możliwości dla przedsiębiorców: NAFTA pozwoliła zlikwidować bariery handlowe w niemal wszystkich sektorach usług.

Wiele opracowań ekonomicznych wykazuje, że NAFTA przyniosła Meksykowi konkretne korzyści gospodarcze i społeczne, jednak nie są one jednakowe w całym kraju. Inne badania pokazują z kolei, że pozytywne skutki przyjęcia porozumienia okazały się bardzo skromne dla gospodarki Meksyku.

Większość negatywów, związanych z wejściem w życie NAFTA wiąże się z dysproporcją rozwoju gospodarczego krajów-sygnatariuszy. Krytycy porozumienia wskazują następujące mankamenty:

- Znaczne uzależnienie wpływów do budżetu państwa od sprzedaży ropy naftowej wystawia na próbę stabilność makroekonomiczną kraju.

- Niewielki wzrost zatrudnienia w przemyśle i sektorze usług został opłacony ogromnym spadkiem zatrudnienia w rolnictwie. Sektor rolniczy na przestrzeni lat 1990–2008 stracił ponad 2,3 mln miejsc pracy.

- Wyłączenie z rynku meksykańskich farmerów: w 2002 aż 40% dochodu netto amerykańskich gospodarstw rolnych pochodziło z dopłat rządowych (*Farm Bill*). Za sprawą NAFTA zlikwidowano taryfy celne, na skutek czego USA zwiększyły eksport kukurydzy i zbóż do Meksyku i sprzedawały te produkty poniżej kosztów. W związku z tym meksykańscy farmerzy zostali pozbawieni uczciwej konkurencji. W tym samym czasie Meksyk znacznie zmniejszył dopłaty do gospodarstw rolnych: w 1990 r. z subsydiów pochodziło 33,2% całkowitego dochodu meksykańskiego gospodarstwa (w 2001 r. było to jedynie 13,2%). Dodajmy, że większość dopłat i tak trafiała do dużych gospodarstw rolnych.

- Trudne warunki pracy w *maquiladoras*: porozumienie NAFTA przyczyniło się do znacznego zwiększenia liczby przygranicznych fabryk (tzw. *maquiladoras*). W należących do USA fabrykach pracują Meksykanie, którzy montują części maszyn i pojazdów przeznaczonych na eksport do Stanów Zjednoczonych. Ich liczba wzrosła od czasu wejścia w życie NAFTA, w wielu przypadkach zatrudnienie cierpią z powodu ograniczenia praw pracowniczych i złej opieki medycznej.

- Negatywny wpływ na środowisko naturalne: w odpowiedzi na wzrost konkurencyjności, spowodowany wejściem w życie NAFTA, meksykański sektor rolniczy używa znacznie więcej niż do tej pory nawozów i innych substancji chemicznych. Szacuje się, że powodują one zanieczyszczenia i szkody o wartości 36 mld dolarów rocznie. Farmerzy zajęli także tereny znacznie mniej urodzajne, powstałe na skutek wylesienia. Dodajmy, że rocznie kraj traci 630 000 hektarów lasów.

- Wzrost różnic gospodarczych pomiędzy północnymi i południowymi stanami Meksyku. Stany leżące wzdłuż granicy z USA mają znacznie lepszą infrastrukturę, odnotowują większy wzrost gospodarczy.

Od czasu, gdy porozumienie NAFTA weszło w życie, Meksyk i Stany Zjednoczone nie uniknęły pewnych sporów. Dotyczyły one dostępu na rynek ame-



rykański meksykańskich ciężarówek oraz takich produktów meksykańskich, jak cukier, tuńczyk oraz słodziki.

Samochody ciężarowe produkowane w Meksyku miały uzyskać w 1995 r. dostęp do czterech przygranicznych stanów amerykańskich, a od 2000 r. mogły być sprzedawane na terytorium całego kraju. Jednak ze względów bezpieczeństwa USA nie zdecydowały się wdrożyć tego przepisu porozumienia, co spowodowało protesty meksykańskiego rządu. Specjalny trybunał powołany do rozwiązywania sporów wewnątrz NAFTA w lutym 2001 r. przyznał rację stronie meksykańskiej. Od czasu tej decyzji kraje starają się rozwiązać problem, mając na względzie także kwestie bezpieczeństwa.

W 2006 r. rozstrzygnięto kwestię sprzedaży meksykańskiego cukru i amerykańskiego syropu kukurydzianego o dużej zawartości fruktozy (HFCS). Meksyk argumentował, że NAFTA daje mu prawo do sprzedaży nadwyżki cukru do Stanów Zjednoczonych bez żadnych opłat celnych, podczas gdy USA utrzymywały, że eksport meksykańskiego cukru musi być ograniczony. W odpowiedzi Meksyk nałożył na jakiś czas antydumpingowe opłaty na amerykański syrop kukurydziany. W sierpniu 2006 r. obie strony osiągnęły tymczasowe porozumienie w sprawie substancji słodzących, w wyniku którego Meksyk może bez cła eksportować do Stanów Zjednoczonych 5 000 000 ton cukru, zaś Stany Zjednoczone – taką samą ilość syropu kukurydzianego do Meksyku.

W przypadku sporu o tuńczyka, problem okazał się bardziej skomplikowany. W kwietniu 2000 r. administracja Clintona zniosła embargo na tuńczyka pochodzącego z Meksyku, jednak sąd federalny w San Francisco orzekł, iż produkt meksykański nie spełnia standardów wymaganych przez amerykańskie prawo. W 2008 r. Meksyk złożył skargę do Światowej Organizacji Handlu, twierdząc, że amerykańskie wymogi uniemożliwiają eksporterom użycie ekologicznej etykiety *dolphin-safe*, gwarantującej, że połów jest bezpieczny dla delfinów.

## Zjawisko migracji

Według raportu Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego z 2009 r., liczba nielegalnych imigrantów mieszkających w Stanach Zjednoczonych spadła z 11,6 mln w styczniu 2008 r. do 10,8 mln w styczniu 2009 r. Jeśli spojrzymy z szerszej perspektywy, okaże się, że pomiędzy rokiem 2000 a 2009 ich liczba wzrosła aż o 27%. Biorąc pod uwagę wszystkich przybyszów nielegalnie przebywających w USA, wskażmy, że pobyt 63% rozpoczął się przed 2000 r., a 62% całości stanowią Meksykanie – w 2009 r. było ich 6,7 mln. Według tych samych źródeł z 2009 r., imigranci mieszkających w Stanach Zjednoczonych wywodzą się też z Salwadoru (530 000), Gwatemali (480 000), Hondurasu (320 000) oraz Filipin (270 000).

Meksyk jest nie tylko krajem pochodzenia imigrantów, lecz także krajem tranzytowym oraz miejscem przeznaczenia wielu emigrantów z Ameryki Środkowej. Według Meksykańskiego Narodowego Instytutu Migracyjnego, w 2008 r. około 171 000 osób przekroczyło meksykańskie granice (w roku 2005 było to 450 000). Mając na względzie przytoczone dane, można stwierdzić, że Meksyk postanowił promować na dwustronnych i wielostronnych spotkaniach poszanowanie praw imigrantów, a także wpływać na amerykański Kongres, by zaakceptował kompleksową reformę imigracyjną.

Na początku prezydentury Vicente Foxa rząd Meksyku przedstawił władzom Stanów Zjednoczonych propozycję planu, mającego na celu uregulowanie różnych aspektów imigracji, pojawiających się na przestrzeni lat pomiędzy obydwoma krajami. Meksyk oparł swoją propozycję na zasadzie współodpowiedzialności, która zakłada, że obie strony muszą włączyć się w proces poszukiwania jak najlepszych rozwiązań i wspólnie regulować kwestie dotyczące imigracji. W celu ustanowienia nowych ram dla prawa imigracyjnego, w 2001 r. Stany Zjednoczone i Meksyk rozpoczęły proces dwustronnych rozmów, mających określić wyzwania stojące przed imigracją oraz związane z nią szanse. Niestety, zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 r. przerwały proces wzajemnych konsultacji.

Mimo że w Stanach Zjednoczonych toczy się debata na temat możliwości reformy prawa imigracyjnego, a prezydent Obama traktuje zagadnienie imigracji jako jeden z priorytetów swojej prezydentury, trudno zauważyć postępy w tej dziedzinie. Dzieje się tak głównie z powodu braku poparcia Kongresu dla reformy imigracyjnej. W 2007 r. Senat Stanów Zjednoczonych zagłosował przeciwko ustawie o kompleksowej reformie imigracyjnej, która poprawiłaby bezpieczeństwo na granicy, ustanowiła specjalny program dla tymczasowych pracowników i uregulowała status większości nielegalnych imigrantów żyjących w Stanach Zjednoczonych. Trzeba zaznaczyć, że w ostatnich latach przedstawiono Kongresowi wiele inicjatyw dotyczących prawa imigracyjnego, jednak żadna z nich nie została zaakceptowana.

Meksyk proponuje inne spojrzenie na zagadnienie międzynarodowych migracji i stara się wskazać pozytywne aspekty imigracji dla kraju pochodzenia i kraju przyjmującego imigranta. Nawet jeśli rządy przyznają, że imigranci mają pozytywny wkład w rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny ich kraju, w niektórych przypadkach, np. w Stanach Zjednoczonych, uznanie to nie jest jednoznaczne z poszanowaniem ich praw. Dla Meksyku przestrzeganie praw imigrantów jest fundamentalną kwestią, bez względu na status migracyjny danej osoby. Co więcej, kraj wychodzi z założenia, że każda polityka czy program imigracyjny będą niekompletne, jeśli nie uwzględnią praw człowieka.

Imigracja przyczynia się do złagodzenia negatywnych skutków starzenia się wielu społeczeństw i pomaga utrzymać liczbę aktywnych zawodowo obywateli na stabilnym poziomie. Mówiąc o korzyściach finansowych i gospodarczych, warto wspomnieć o problemie przekazów pieniężnych (*remesas*), przesyłanych

przez imigrantów do kraju pochodzenia. Pomimo że stanowią one poważne źródło wpływów do budżetu, ogólne koszty emigracji są dla kraju bardzo wysokie. W związku z tym przekazy te nie powinny być traktowane jako sposób rozwoju ekonomicznego kraju. Trzeba przypomnieć, że Meksyk należy do krajów o największym przepływie przekazów pieniężnych od emigracji. W 2008 r. kraj otrzymał tą drogą 25 mld dolarów, co stanowi drugie źródło wpływów do budżetu, po dochodach pochodzących ze sprzedaży ropy naftowej.

Polityka imigracyjna Meksyku została odzwierciedlona w Ustawie ogólnej o społeczeństwie oraz w rozporządzeniach. Od czasu reformy przeprowadzonej w 2008 r., naruszenia przepisów imigracyjnych, takie jak nielegalny wjazd do kraju czy nielegalny pobyt z powodu przekroczenia ważności wizy, nie są już traktowane jako przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, lecz jako przestępstwa grożące grzywną i deportacją. Rząd Meksyku znacznie poprawił warunki w imigracyjnych ośrodkach zatrzymań i skrócił czas, jaki imigranci muszą w nich spędzać, zanim zostaną odesłani do swojej ojczyzny.